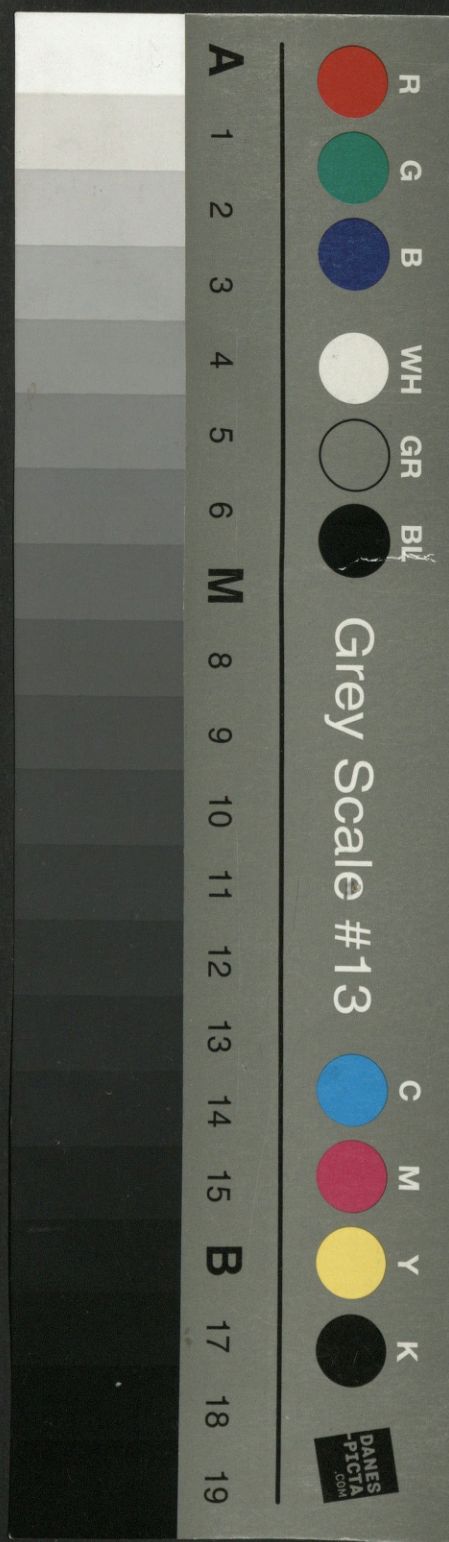
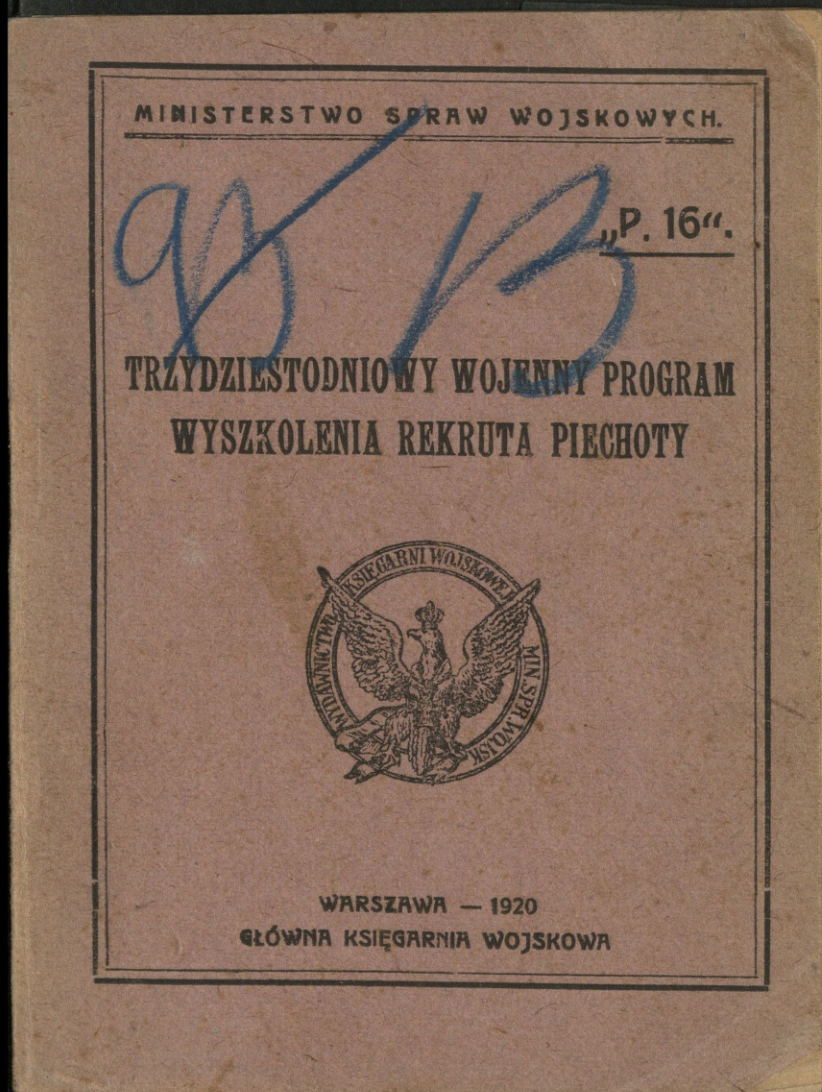
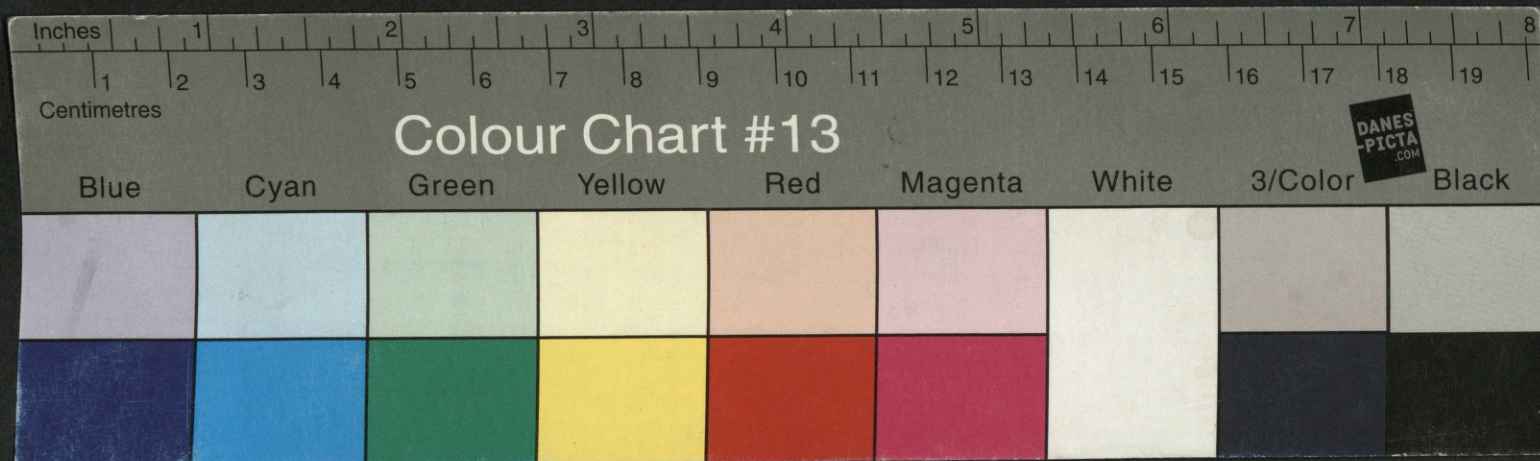




MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH.

„P. 16“.

**TRZYDZIESTODNIOWY WOJENNY PROGRAM
WYSZKOLENIA REKRUTA PIECHOTY**



WARSZAWA — 1920

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

3369/2
MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH

„P. 16“.

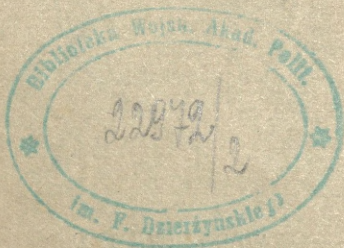
TRZYDZIESTODNIOWY WOJENNY PROGRAM
WYSZKOLENIA REKRUTA PIECHOTY



WARSZAWA 1920
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

3956R

Zatwierdzone przez Wiceministra Spraw Woj-
skowych dnia 4 czerwca 1920 r. za № 1714.
Dep. I. Wk.



WSTĘP.

Czterotygodniowy program wyszkolenia rekruta piechoty, obliczony na 24 dni pracy, a zastosowany podczas szkolenia rekruta z poboru lutowego 1920 r., dał naogół dość dobre wyniki. Program ten jednak, wymagający nadzwyczaj intensywnej pracy, prowadzonej w bardzo szybkim tempie, nie uwzględniał zupełnie odpoczynków w dni świąteczne, co jak się okazało, wywołało bardzo wielkie przemęczenie rekrutów, przeważnie słabo rozwiniętych fizycznie i niekorzystnie oddziaływało na ostateczny wynik wyszkolenia. Również program ten nie uwzględniał czasu na konieczne szczepienia, kąpiele i przeglądy lekarskie, które odbywały się kosztem czasu przeznaczanego na wyszkolenie i zajęły we wszystkich B. Z. po kilka dni i tak już bardzo krótkiego okresu pracy. Także i na służbę wewnętrzną i na robienie porządków koszarowych przeznaczono bezwarunkowo za mało czasu.

Nadto okazało się w praktyce, że program

w samem ułożeniu ćwiczeń i zajęć ma wiele mniejszych lub większych usterek, które należało usunąć. Obszerniej uwzględnić należało również pracę oświatową i wyrabianie uświadczenia narodowego, których prawie zupełnie nie można było prowadzić z powodu braku czasu.

Metoda i system szkolenia, przyjęte w programie, okazały się zupełnie dobrymi i pod tym względem nie proponuje się prawie żadnych zmian. Wymagać tylko należy sumiennego stosowania ich przez dowódców kompanji.

Z tych powodów wydaje się nowy program rozszerzony i uzupełniony w następujący sposób:

1. Czterotygodniowy program, obejmujący 24 dni pracy, rozszerza się do 30 tu dni pracy i nazywać się będzie trzydziestodniowym wojennym programem wyszkolenia rekruta piechoty. W niedziele i święta praktyczne zajęcia zupełnie odpadają. Przewidziane są tylko pogadanki oświatowe i przeglądy. W ten sposób rekrut po 6-ciu dniach intensywnej i wyczerpującej pracy będzie miał jeden dzień wypoczynku. W soboty po południu nie będą się odbywały wykłady; przez to uzyska się więcej czasu na służbę wewnętrzną i porządkowanie. Umożliwi to także urządzanie regularnych kąpieli rekrutów. Cały program wyszkolenia nie będzie wymagał tak dorywczej i gwałtownej pracy, co z pewnością wpłynie dodatnio na całokształt wyszkolenia rekruta.

2. Wyszkołenie bez broni z trzech dni rozszerza się na pięć dni. Przez to uzyska się stopniowe wciągnięcie rekruta w tryb życia wojskowego i umożliwi się gruntowniejsze, podstawowe wyszkolenia go pojedynczo, bez broni.

3. Na dwa strzelania szkolne, przewidziane programem, zostaną poświęcone całkowicie dwa dni pracy z tem, że jedna część kompanji odbywa strzelanie, druga zaś przerabia w tym samym czasie ćwiczenia w rzucaniu ostrych granatów ręcznych.

4. Rozszerzony program uwzględnia dwa większe ćwiczenia taktyczne, połączone z zadaniami ze służby polowej, jedno-dzienne, drugie nocne, koniecznie potrzebne do sprawnego wyszkolenia bojowego rekruta. Prócz tego uwzględnia się inne mniejsze, a niezbędne działy wyszkolenia wojskowego.

Program przewiduje pełnych 30 dni pracy. Na wszelkie nadzwyczajne zajęcia kompanji, jak szczepienia, kąpiele, roboty przygotowawcze i t. d., przewiduje się 4 dni. Gdy się weźmie pod uwagę, że w czasie szkolenia rekrutów przypadnie 5 niedziel (święta liczy się za dnię pracy) całość programu wyszkolenia musi być przerobioną w 39 dniach, to znaczy, że *po 39 dniach, od dnia przybycia rekrutów do baonu zapas., musi być wyszkolenie ukończone w zupełności.*

Program w ten sposób opracowany powinien być zastosowany:

1. Jako wojenny program wyszkolenia rekruta piechoty, by w razie koniecznej potrzeby w możliwie najkrótszym czasie, przygotować go do służby w polu. Do programu tego nie wchodzi 4-o tygod. program uzupełniający dla ewent. doksztalcenia rekrutów na froncie, o ile by czas i warunki na to pozwalały.

2. Jako zasadniczy program wojenny dla formacji nie frontowych, jak wojska wartownicze, etapowe i t. d. W tym wypadku program ten uzupełnia się 2 u tygodniowem wyszkoleniem specjalnie wartowniczem i garnizonowem.

3. Jako zasadniczy program wojenny dla wojsk pomocniczych piechoty i innych formacji pieszych, jak K. M., saperów, telefonistów, wojsk technicznych i t. p. W tym wypadku program ten uzupełnia się również od 4—6 tygodni wyszkoleniem specjalnem danej broni.

4. Z chwilą wydania niniejszego programu, wszystkie dotychczasowe programy wyszkolenia rekrutów piechoty nie obowiązują. Szkolenie ma się odbywać tylko według niniejszego programu w myśl zawartych postanowień w p.l., 2., 3.

1. Wskazówki dla kierowników wyszkolenia.

Wydanie niniejszego programu rekruta piechoty, zostało wywołane koniecznością wyszkolenia w możliwie krótkim czasie rekruta zdadne-

go do użytku w polu. Czas wyszkolenia określono na 5 tyg., ściśle zaś mówiąc, na 30 dni pracy.

Jest to czas krótki, ale doświadczenia poczynione w wojnie wszechświatowej okazały, że wyszkolenie ogólne rekruta i zaznajomienie go z zasadniczymi podstawami walki w zupełności można przeprowadzić w 30-tu dniach pracy. Wymaga to jedynie wytężonej pracy ze strony oficerów i instruktorów, wykorzystania każdej chwili tego krótkiego czasu a przede wszystkim systematycznego i celowego szkolenia.

Praca nad rekrutem musi się rozpocząć intensywnie od pierwszego dnia przybycia rekruta do baonu zapasowego.

Dlatego baony zapasowe muszą wcześniej poczynić wszelkie przygotowania, tak natury gospodarczej, jak i administracyjnej,—wydzielić personel oficerski, podoficerski i instruktorski, przygotować ekwipunek, uzbrojenie, pomieszczenie i t. d.—ażeby nie było żadnych utrudnień w rozpoczęciu natychmiastowej pracy.

Przed rozpoczęciem szkolenia rekrutów powinien d-ca baonu zapas. zapoznać oficerów z całym programem wyszkolenia i na podstawie wytycznych tam zawartych oraz na podstawie warunków i stosunków lokalnych omówić i ustalić system, metodę i sposób szkolenia rekrutów. Dca baonu zapas. powinien gruntownie zapoznać się z programem i objaśnić swym oficerom

jego cel i ich zadania. W ułożeniu szczegółowego programu pracy należy dążyć do możliwie intensywnego wykorzystania czasu i nie marnowania go przez chaotyczne ustalanie porządku ćwiczeń i zajęć.

Po ustaleniu tych głównych wytycznych, przystąpić należy do opracowania programu minutowego na każdy tydzień naprzód. Sumiennie i racjonalnie opracowanego programu minutowego należy później jaknajściślej się trzymać.

Program niniejszy przewiduje 30 ci dni pracy. Program zajęć ułożono na każdy dzień z osobna. Ten szczegółowy, na dni rozłożony, program ma na celu ujednolajnienie tak metody szkolenia, jak również umożliwienie jaknajściślej jej kontroli.

Układając ten program, trudno było uwzględnić wszelkie możliwe warunki lokalne, które wpłynąć mogą na porządek pracy w poszczególnych kompanjach i wymagać będą pewnych zmian.

Przystosowanie tego programu do lokalnych warunków w duchu i intencji programu, bez naruszenia metody i zasad jego, jest obowiązkiem d-wcy B. Z.

Ażeby wykonać ten program i osiągnąć możliwie dobre wyniki w szkoleniu, należy trzymać się następujących wytycznych:

1) Dowódca baonu zapasowego obowiązany jest na odprawie oficerskiej, przed rozpoczęciem

szkolenia omówić z oficerami dokładnie i szczegółowo program w całości, ustalać na każdy tydzień naprzód program minutowy, omówić i ustalić metody szkolenia według wytycznych programu.

Dążyć do intensywnego wykorzystania czasu przez odpowiednie instrukcje i ścisłą kontrolę. Co piątek odbywać dokładny przegląd kompanji rekruckich, kontrolując przytem postępy, metody szkolenia i racjonalne wykorzystanie czasu. (W czasie przeglądu praca w kompanjach normalna).

Co sobotę na odprawie oficerskiej omówić wyniki pracy za ubiegły i ustalić program na następny tydzień.

Wyznaczyć stały personel oficerski i podoficerski dla kompanji rekruckich, który ma prowadzić całe 30-dniowe wyszkolenie rekrutów i ponosi pełną odpowiedzialność za wyniki swej pracy.

Prócz tego do obowiązków dcy baonu należy ścisła i bezwzględna kontrola pracy w kompanjach rekruckich przy każdej sposobności

2. *Dowódca kompanji rekruckiej* ma obowiązek zapoznać się dokładnie z całokształtem programu przed rozpoczęciem szkolenia, układać sobie odpowiednio program i system szkolenia na cały okres i na każdy tydzień z osobna, według wytycznych programu,

Szkolić zasadniczo tylko *pojedynczo i indywidualnie* każdego rekruta z osobna, uwzględniając jego właściwości psychiczne (pojętność, zdolność, sprawność i t. d.). Jaknajmniej tłumaczyć słowami, wszystko praktycznie pokazywać. Początkowo ćwiczyć tylko *na rozkaz*, a po nabraniu wprawy przez rekruta, na komendę.

Nie zrażać się początkowym brakiem postępów, tylko systematycznie, spokojnie, pojedynczo szkolić; wyniki prędzej czy później muszą być dobre.

Z pojedynczego szkolenia przechodzić powoli i systematycznie do dwójki, rot, rzędu i dwurzędu (sekcji). Po dokładnem i gruntownem wyszkoleniu pojedynczem, w rocie i sekcji wyszkolić pluton i komp.

Dążyć do tego, by każdy rekrut rozumiał, zdawał sobie dokładnie sprawę z celowości każdego ćwiczenia, które wykonuje. Potrzebę i celowość wszystkiego wyjaśniać i przystępnie tłumaczyć. Tłumaczyć i uczyć należy cierpliwie i nie zrażać się.

Wykłady i pogadanki prowadzić przystępnie i żywo drogą pytań i odpowiedzi, zmuszając rekrutów do pomyślenia i zastanowienia się.

Do każdego ćwiczenia i wykładu na dzień następny dokładnie się przygotować, codziennie z wieczora, wymagać tego również i kontrolować u swych subalternów.

Z całą z drobiazgowością, ogólnie omówić

i ustalić wspólnie z oficerami kompanijnymi system i sposób szkolenia na podstawie wytycznych programu na każdy tydzień i każdy dzień z osobna. Ustalić i omówić dokładnie programy wykładów i pogadanek z oficerami i podoficerami.

Wyznaczyć każdemu z subalternów zakres pracy na cały okres szkolenia, omówić dokładnie wszystkie szczegóły z danym oficerem i zażądać pisemnego programu tej pracy. Odpowiedzialność za wynik tej pracy pozostawić danemu oficerowi, pracę jego jednak często kontrolować, gdyż za całość wyszkolenia odpowiedzialność ponosi wyłącznie dowódca kompanji.

Poznać dokładnie przydzielony personel podoficerski i instruktorski, ażeby go stosownie użyć w miarę uzdolnienia. Kompanję rozdzielić na drużyny i oddziały do ćwiczenia. Podoficerom i instruktorom przydzielić do szkolenia stałe oddziały rekrutów, o ile możliwości w sile 8-miu rekrutów. W razie braku podoficerów i instruktorów powiększyć oddziały ćwiczebne najwyżej do 12—14-u rekrutów.

Personel instruktorski dokładnie zapoznać przed rozpoczęciem szkolenia z całością programu. Wyjaśnić mu dokładnie i wytłómaczyć ogólne zasady systemu i metody szkolenia. Co tydzień zaś (w niedziele) omówić na podstawie odprawy baonowej wyniki pracy ubiegłego tygodnia z zakresu wyszkolenia i program minutowy na przyszły tydzień.

Codziennie wieczorem lub w innym dogodnym na to czasie, przećwiczyć z instruktorami ustanowiony program zajęć dnia następnego i sprawdzić tak umiejętność instruowania, jak również stosowania racjonalnej metody i systemu szkolenia. Omówić z instruktorami wszystkie sprawy, związane z programem dnia następnego, wydać wszelkie zarządzenia, ażeby na polu ćwiczeń nie tracić na to czasu. Ohmyśleć drobne zadania taktyczne, związane z programem i przerabiać je zawczasu z instruktorami.

Wymagać od instruktorów spokojnego i pogodnego obchodzenia się z rekrutami. Zakazać surowo łajania, krzyków i przezwisk, które znieważają rekrutów do pracy. Wymagać, żeby podoficer i instruktor okazywał troskliwość, zainteresowanie się rekrutem i zawsze tylko przepisowo z nim postępował.

Szczególne nacisk kłaść należy na spokój, porządek bezwzględny w kompanjach, na dokładne i ściśle wykonywanie poleceń i rozkazów. Przy wyszkoleniu przestrzegać ściśle regulaminów i przepisów wojskowych, ale nie wykonywać ich tylko szablonowo i mechanicznie, lecz celowo przystawiać do warunków i okoliczności.

Porządek dnia, program minutowy zajęć musi być tak układany, by ani nie był nudny dla żołnierzy, ani też, by nie przeciążał ich nadmiernym wysiłkiem fizycznym. Dlatego to należy

się wystrzegać monotonnego sposobu prowadzenia szkolenia i nauki nużącego umysł i ciało. Przeciwnie, powinno się je prowadzić w tempie żywym, często zmieniając przedmiot i o ile możliwości, miejsce ćwiczeń. Naukę zaś prowadzić w formie opowiadania przystępnej i żywej lub drogą pytań i odpowiedzi, urozmaicając ją ciągle przykładami z otoczenia, użycia codziennego żołnierza i t. d.

Ażeby uniknąć długich i częstych przerw i odpoczynków, należy tak ułożyć program minutowy, ażeby nie męczył zanadto pewnych części ciała, np. po ćwiczeniu chwytów bronią (ręce), zarządzić marsz (nogi), następnie postawę, potem znowu ćwiczenia ruchowe i t. d. Do programu są załączone wzory 5 ciu różnych dni z programami minutowymi, według których należy inne dni opracować.

3. *Oficerowie kompanijni* mają obowiązek zapoznać się dokładnie z całokształtem programu, systemem i metodą szkolenia według wskázówek dowódcy kompanji i przygotowywać się dokładnie do swej pracy, jako pomocnicy dowódcy kompanji w prowadzeniu szkolenia rekruta.

Wypracować dokładny i szczegółowy program z zakresu specjalnie im poruczonej pracy (np. pluton rekrucki, szkoła strzelca, szkoła walki pozycyjnej, wykłady i t. d.). *Codziennie* z wie-

czora przygotować się do ćwiczeń dnia następnego, oraz obmyśleć i ułożyć wykład.

Dokładnie zapoznać się ze służbą wewnętrzną, by móc spełniać swe obowiązki, jako oficer dyżurny. Zrozumieć swą rolę w kompanji, jako pomocnika dowódcy kompanji w całym słowie tego znaczeniu i umieć ją dokładnie wykonać.

Krótki przeciąg czasu, wyznaczony na szkolenie rekrutów wymaga, jak już wspomniano, wyteżonej pracy. Z programu nic nie można odłożyć na następny dzień. Wszystko musi być systematycznie przerabiane w swoim czasie i w ustalonym porządku i to od pierwszego dnia pracy.

Największe trudności napotka dowódca kompanji w pierwszym, a częściowo może nawet i w drugim tygodniu. Przełamawszy je jednak swoją wyteżoną pracą z łatwością wykona resztę programu i da armji naszej nie tylko świadomego swych obowiązków, ale i obeznanego ogólnie z zasadami sztuki wojennej, obrońcę Narodu.

Krótki przeciąg czasu szkolenia nie pozwala również na odpowiednie zaznajomienie rekruta ze służbą wewnętrzną, na systematyczną, częstą kontrolę porządku koszarowego, umundurowania i rynsztunku. W tym to celu należy czas, tak skąpo wyznaczony na służbę wewnętrzną, mo-

żliwie dokładnie i sumiennie wykorzystać na apele i przeglądy.

II. Ogólny rozkład godzin pracy.

Program wyszkolenia przewiduje 30 dni pracy, z czego przeznaczono A) na zajęcia praktyczne:

na gimnastykę 17 i $\frac{1}{2}$ godz.

na musztrę formalną . . 79 „

na szkołę walki ruchowej 41 „

na szkołę strzelca . . 20 „

(nadto 2 strzelania szkolne, na które poświęcono całe dwa dni).

na szkołę służby polowej 21 godz. (w tem dwa ćwiczenia: jedno dzienne, drugie nocne; i marsz 10 klm.)

na przygotowanie do wal-

ki pozycyjnej 10 godz.

na szkołę walki wręcz . . 7 „ (praktyczne zaznajomienie z użyciem bagnetu i walki wręcz.

Razem 195 i $\frac{1}{2}$ godz.

B) Na wykłady:

Powinności żołnierza	5	nauk
Karabin, strzelanie i celowanie . . .	6	"
Porządek koszarowy	1	"
Przełożeni i dystynkcje	1	"
Zachowanie się wobec przełożonych i oddawanie honorów	3	"
Pielęgnowanie ciała i higiena	1	"
Organizacja wojska	2	"
Ubiór (opis i ubieranie się)	1	"
Służba polowa	6	"
Pobory szeregowca	1	"
Pakowanie tornistra	1	"
Urlop i podróż koleją	1	"
Ogólne wiadomości z walki pozycyjnej	2	"
Służba wartownicza	2	"
Szkola walki	6	"
Dzieje Polski	5	"
Zachowanie się na strzelnicy	1	"
Pogadanki o broni automat.	1	"
Razem 46		

Zajęcia praktyczne	195 i $\frac{1}{2}$	g
Wykłady	32	"
Ogólnie razem 227 i $\frac{1}{2}$ "		

Wytyczne i instrukcje szczegółowe co do poszczególnych działów wyszkolenia są pomieszczone we wskazówkach i źródłach do wykładów i zajęć praktycznych.

III. A) Rozkład zajęć na miesiące zimowe.

Rozkład zajęć na dni powszednie z wyjątkiem sobót.

w I tygodniu		w II, III, IV, V tyg.
6	pobudka 1*)	6
6-7	ubieranie się, mycie się, sprzą- tanie koszar	6-6 30
7-8	gimnastyka	6 30-7
8-8 30	śniadanie	7-7 30
8.30-9	wykład	7.35-8.20
9-9.30	apel poranny (zbiórka na cwi- czenia) **)	8 20-8.50
9 30-9.45	obejmowanie kompanji przez ofic.	8.50-9
9 45-11.30	ćwiczenia	9-11.30
11.30-12	powrót z ćwiczeń, oczyszczanie się, mycie rąk	11.30-12
12-14	raport, obiad, przerwa	12-14
14-14.45	wykład ***)	{ II tydz. -15 18 14- 8/III, IV, V tyg.
15-18	ćwiczenia	
18-18 30	wieczera	jak I tygodnia
18.30-19 30	czyszczenie broni, naprawa mundurów, przegląd	
19 30-19.45	rozkaz dzienny	
19.45-20 30	wolne	
20.30-21	apel wieczorny, modlitwa, ukła- danie mundurów	
21	spoczynek	

*) W miesiącach zimowych od I/XI do I/III pobudka będzie o $\frac{1}{2}$ godziny później; odpowiednio do tego należy przesunąć wszystkie zajęcia przedpołudniowe. Wykład popołudniowy odbywać się będzie między godz. 16.30 a 17.15, zaraz po ćwiczeniach, które ze względu na krótki dzień wcześniej się zaczynają i kończą i krócej trwają (14 do 16). Stratę, godzin musztry, powstała wskutek tego, wyrównywa się przedłużeniem programu wykształcenia o 10 dni.

W miesiącach zimowych należy wogóle dążyć do tego, ażeby ćwiczenia, wymagające dłuższych wyjaśnień, jak chwytty, celowanie, składanie się, trójkąt błędów i t. p. były prowadzone w salach przeznaczonych na ćwiczenia.

Program gimnastyki musi być tak ułożony, by przede wszystkim ćwiczenia ruchowe (biegi, tor przeszkód it.d.) można było prowadzić na dworze, wszystkie zaś inne w salach specjalnie na to przeznaczonych.

W miesiącach zimowych wykłady należy prowadzić tak przed, jak i po południu przez wszystkie tygodnie. Przeznaczone na to godziny użyć do pogadanek z zakresu służby polowej i walki pozycyjnej (z plastycznymi demonstracjami na stole) i wykładów oświatowych (nauka alfabetów; pogadanki z historii i geografii).

**) Godziny przeznaczone na apele poranne zmienia się o tyle, że w III-im tygodniu na apel przeznacza się 20 m. a w IV i V tygodniu—15 m. Uzyskany przy tej redukcji czas dodaje się do godzin ćwiczeń.

***) Wykład popołudniowy: w III, IV i V tygodn.—wykładów popołudniowych niema,—czas uzyskany dodaje się do ćwiczeń, które zaczynają się o 14, a kończą się o 18 godz.

Rozkład zajęć na każdą sobotę.

I tydz.		II, III, IV i V tygodnie
6	Pobudka *)	6
6—7	Ubieranie się, czyszczenie się, mycie się, sprzątanie koszar	6—6.30
7—8	Gimnastyka	6.30—7
8—8.30	Śniadanie	7—7.30
8.30—9	Wykład	7.35—8.20
9—9.30	Apel poranny **)	8.20—8.50
9.30—9.45	Obejmowanie kompanji przez ofic.	8.50—9
9.45—11.30	Ćwiczenia	9—11.30
11.30—12	Powrót z ćwiczeń	11.30—12
12.—14.	Raport, obiad. przerwa	
14.—16.	Ćwiczenia	
16.—18.	Ogólne porządki koszarowe . .	
18.—18.30.	Wieczera	
18.30—19.30	Czyszczenie broni, naprawa mundurów	
19.30—19.45	Rozkaz dzienny	
19.45—20.30	Wolne	
20.30—21	Apel wieczorny	
21.—	Spoczynek	

jak pierwszego tygodnia

Rozkład zajęć na niedzielę I-go tygod.

7	Pobudka.
7—8	Ubieranie się, mycie się.
8—8.30	Śniadanie.
8.30—9.30	Wykład (pogadanka).

9.30—11	Nabożeństwo.
12	Obiad.
14—18	Marsz—spacer.
18—18.15	Rozkaz dzienny.
18.15—18.45	Wieczera.
18.45—20.30	Wolne.
20.30—21	Śpiew chóralny, apel wieczorny
21	Spoczynek.

Rozkład zajęć na niedzielę II, III, IV, V tygod.

7	Pobudka.
	Ubieranie się, czyszczenie się,
7—7.30	mycie się.
7.30—8	Śniadanie.
8—9	Wykład (pogadanka).
9—11	Nabożeństwo.
12	Obiad.
	Rozkaz dzienny, przegląd, wie-
14—15	czerza.
15—20	Wolne
20—21	Śpiew chóralny, apel wieczorny.
21	Spoczynek.

B) Rozkład zajęć na miesiące letnie.

Obowiązuje on w miesiącach letnich, a więc przez: kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień — przez resztę miesięcy obowiązuje zimowy rozkład zajęć.

Rozkład zajęć na miesiące letnie ulega następującej zmianie:

a) w czasie niepogody wykład ranny przesuwają się na godziny przed ćwiczeniami rannymi—w I-ym tygodniu na czas między 7.30 a 8, w następnych tygodniach między 6.30 a 7.15,

b) w czasie ćwiczeń, których przerywać ze względu na ciągłość nie byłoby wskazaniem, należy wykład przesunąć na godziny przed ćwiczeniami porannymi (jak przy p. a), to samo stosuje się do wykładów, które wymagają demonstracji na tablicach lub wzorach stale umieszczonych w salach wykładowych,

c) jeżeli nie zachodzą przeszkody wyliczone pod a) i

b) wykład odbywa się w czasie ćwiczeń w terenie.

Rozkład zajęć na dni powszednie z wyjątkiem sobót.

w I tygodniu		w II, III, IV i V tygod.
5	Pobudka	5
5-6	Ubieranie się i czyszczenie się, mucie się, sprzątanie koszar.	5-5.30
6-7	Gimnastyka	5.30-6
7-7.30	Śniadanie	6-6.30
7.30-8	Apel poranny (zbiórka na *) ćwicz.)	6.30-7
8-8.10	Obejmowanie komp. przez ofic.	7-7.10

w I tygodniu		w II, III, IV i V tyg.
8.10 – 9.30	Ćwiczenia	7.10 – 8.30
9.30 – 10	Wykład	8.30 – 9.15
10 – 10.30	Ćwiczenia	9.15 – 10.30
10.30 – 11	Powrót z ćwiczeń, czyszczenie się, mycie rąk i t. p. .	10.30 – 11
11 – 14	Raport, obiad, przerwa . . .	11 – 14
14 – 14.45	Wykład **)	14 – 14.45
15 – 18	Ćwiczenia	15 – 18
18 – 18.30	Wieczera	18 – 18.30
18.30 – 19.30	Czyszczenie broni, naprawa mundurów przeglądy . . .	18.30 – 19.30
19.30 – 19.45	Rozkaz dzienny	19.30 – 19.45
19.45 – 20.30	Wolne	19.45 – 20.30
20.30 – 21	Apel wieczorny, modlitwa, układanie mundurów . . .	20.30 – 21
21	Spoczynek	21

*) w III, IV i V tygodn. ćwiczenia (patrz str. 21).

**) godziny przeznaczone na apele poranne zmienia się o tyle, że w III-im tygodniu na apel przeznaczają się 20 minut, a w IV i V tyg. 15 minut. Uzyskany w ten sposób czas dodaje się do godzin ćwiczeń.

Rozkład zajęć na soboty.

w I tygodniu		w II, III, IV tygodniu
jak w innych dniach pracy	Pobudka Ubieranie się, czyszczenie się, mycie się, sprzątanie koszar Gimnastyka Śniadanie Apel poranny Obejmowanie komp. przez ofic. Ćwiczenia Wykład Ćwiczenia Powrót z ćwiczeń, czyszcze- nie się, mycie rąk i t. p. Raport, obiad, przerwa . . .	jak w innych dniach pracy
14—16	Ćwiczenia	jak w I tygodniu
16—18	Ogólne porządki koszarowe .	
18—18.20	Wieczera	
18.30—19.30	Czyszczenie broni, repar. mund.	
19.30—19.45	Rozkaz dzienny	
19.45—20.30	Wolne	
20.30—21	Apel wieczorny	jak w I tygodniu
21	Spoczynek	

Rozkład zajęć na niedzielę I tygodn.

6	Pobudka
6—7	Ubieranie się, mycie się.
7—7.30	Śniadanie
7.50—8.50	Wykład (pogadanka).

9—10	Nabożeństwo.
12	Obiad.
14—18	Marsz—przechadzka.
18—18.15	Rozkaz dzienny.
18.15—18.45	Wieczera.
18 45—20.30	Wolne.
20.30—21	Śpiew chórалny, apel wieczorny.
21	Spoczynek.

Rozkład zajęć na niedziele II, III, IV i V tygod.

6	Pobudka
6—6.30	Ubieranie się, czyszczenie się, mycie się.
6.30—7	Śniadanie
7.20—8.20	Wykład (pogadanka).
9—10	Nabożeństwo.
	Obiad.
12	Rozkaz dzienny, przegląd, wie-
14—15	czerza.
15—20	Wolne.
20—21	Śpiew chórалny, apel wieczorny.
21	Spoczynek.

IV. Instrukcja do porządku dnia.

Ścisłe przestrzeganie rozkładu zajęć dziennych jest podstawą służby wewnętrznej. Systematyczne, punktualne i dokładne jego wykonanie jest doniosłym i skutecznym środkiem wychowawczym,

W rozkład zajęć dziennych wplecione są stałe obowiązki szeregowca.

Kontrola nad ich wykonaniem spoczywa w pierwszym rzędzie w ręku drużynowego, następnie podoficera dyżurnego (kaprała dziennego), sierżanta sztabowego i oficera dyżurnego kompanji, jako pomocników dowódcy kompanji. Dowódca kompanji musi często sprawdzać, czy jego organy należycie i sumiennie spełniają swe obowiązki.

Praca ich ogniskuje się przede wszystkim w pierwszej godzinie względnie w pół godziny po pobudce, następnie między 11.30 a 12 godz. w czasie obiadu i wieczerzy i na kontroli wyglądu zewnętrznego przed każdą zbiórką, jak również w czasie, przeznaczonym do utrzymania porządku koszarowego, czyszczenia i przeglądów ekwipunku.

Czas od godziny 18.30 do 19.30 stale należy poświęcać czyszczeniu broni, umundurowania i drobnym naprawkom (nadzór mają: drużynowy, odnośny podoficer funkcyjny i oficer służbowy). W tym też czasie należy codziennie dokonywać przeglądu poszczególnych części ekwipunku i broni (dowódca kompanji lub oficer służbowy). Przegląd całego ekwipunku żołnierza przeprowadza się w niedzielę. Wtedy również może czynić przeglądy sanitarne całej kompanji lekarz baonu w porozumieniu z dowódcą kompanji. Prócz tego począwszy od dru-

giej niedzieli należy szeregowców przed wyjściem na miasto przeglądać co do wyglądu zewnętrznego (ogolenia, ostrzyżenia, czystości rąk, mundurów i t. d.) i przypominać przepisy o salutowaniu i zachowaniu się poza obrębem koszar.

Wykłady o obowiązkach szeregowca mają drużynowi uzupełniać pogadankami w godzinach przeznaczonych na czyszczenie i łatanie (repetycja).

Program minutowy na pierwszy dzień.

od	do	
9.45	10.05	postawa zasadnicza, pojedynczo,
10.05	10.25	wyjaśnienie i ćwiczenie zbiórki w rocie, rzędzie, szeregu i dwusze-regu,
10.25	10.35	zwroty głowy w miejscu,
10.35	10.45	przerwa,
10.45	11.10	marsz pojedynczo bez komendy,
11.10	11.30	równanie i czucie w rzędzie; krycie w rocie i dwurzędzie,
15.00	15.20	postawa zasadnicza, pojedynczo,
15.20	15.45	występowanie na trzy kroki,
15.45	16.00	wyjaśnienie znaczenia sekcji,
16.00	16.20	gry i zabawy,
16.20	16.35	odliczanie porządkowe i sekcjami,
16.35	16.55	klękni, padni, pojedynczo,
16.55	17.10	zachodzenie sekcjami, biegiem,
17.10	17.15	przerwa,

17.15	17.30	postawa zasadnicza, pojedynczo,
17.30	17.45	występowanie na trzy kroki,
17.45	18.00	klękniij, padniij, pojedynczo,

10 ty dzień.

od	do	
9.00	—.—	obejmowanie szyjki, ściąganie spustu, składanie się stojąc, klęcząc, leżąc,
—.—	10.00	ocena odległości do 50 metr.
10.00	10.30	postawa zasadnicza z bronią u nogi i na ramieniu pojedynczo,
10.30	10.40	równanie i krycie na komendę,
10.40	11.00	chwytty bronią na tempa, pojedynczo,
11.00	11.30	postawa szermiercza, wypad (dążyć do wyrobienia jaknajszerszego wypadu). Kroki.
15.00	15.15	postawa zasadnicza,
15.15	15.45	chwytty bronią na tempa,
15.45	16.00	przemarsz pojedynczo i dwójkami z bronią na ramieniu,
16.00	16.10	przerwa,
16.10	16.20	Zwroty w miejscu z bronią na ramieniu i u nogi,
16.20	16.40	Klękniij w marszu, pojedynczo, dwójkami i w rocie.
16.40	17.00	Ustawianie i rozbieranie kozłów,

17.00	18.00	Wyjaśnienie stosowania szyku luźnego w walce. Pokazanie tyraljery przez instruktorów. Rozwijanie linii tyraljerskiej. Posuwanie się. Zajmowanie stanowiska. Ogień. Skoki. Szturm. Zbiórki.
-------	-------	--

17 ty dzień.

od	do	
9.00	10.00	Składanie się we wszystkich pozycjach. Celowanie do punktów w terenie. Ocena odległości do 350 metr.
10.00	10 20	Postawa i chwytty bronią na tempa w rzędzie.
10.20	10.35	Marsz pojedynczo, dwójkami i czwórkami z bronią na ramieniu.
10.35	10.50	Zwroty w miejscu i w marszu pojed. i dwójkami.
10 50	11.00	oddawanie honorów,
11.00	11.30	Padanie szturmowe, pełzanie wprzód, na boki, rzucanie granatów ręcznych na odległość z pozycji stojącej — z każdej pozycji.
14.00	15.00	Podział wart i wyznaczanie zmian. Występowanie zmian i występowanie przewodnich.
15 00	16.00	Tyraljera sekcji (powtórka). Dyscyplina ognia.
16.00	18.00	Patrolowanie.

21-szy dzień.

9.00	9.30	Postawa zasadnicza, zwroty. Chwyty bronią na tempa w rzędzie.
9.30	10.30	składanie się we wszystkich pozycjach. Nastawianie celownika. Trójkąt błędów. Ocena odległości do 400 metr.
10.30	11.00	rzucanie w dal granatem ręcznym z każdej pozycji. Wyjaśnienie sposobu użycia hełmu, pancerza, maski gazowej i worka z piaskiem,
11.00	11.30	powtórka postawy szermierczej z bronią, kroki. Pchnięcia w manekin z miejsca i z rozbiegu,
14.00	14.30	chwyty bronią na tempa w rzędzie,
14 30	14.50	marsz oddziału (sekcji), zachodzenia, marsze skośne — krokiem równym i dowolnym,
14.50	15.10	salutowanie bez broni,
15 10	15.20	przerwa,
15.20	15.35	nakładanie bagnetu w biegu (ćwiczenia prowadzić pojedynczo, dwójkami i w rocie),
15.35	16 00	Ładowanie broni w marszu,
16.00	17.00	tyraljera sekcji. Skoki. Dojście do stanowiska szturmowego. Szturm. Ogień pościgowy. Zbiórki w miej-

16.00	17.00	scu i w marszu. (Przerabiać jako proste zadania taktyczne, o ile możliwości z markowanym przeciwnikiem).
17.00	18.00	Placówki, wedety, patrole forpoczto- we.

27-my dzień.

od	do	
9.00	9.30	Chwyty bronią bez temp, pojedyn- czo.
9.30	10.30	strzelanie sekcjami, ślepyimi nabo- jami w terenie,
10.30	11.00	Rzucanie granatów ręcznych do okopów. Wyjaśnienie i pokazanie operowania materiałem wybucho- wym,
11.00	11.30	pokazanie przez instruktorów szermierki parami. Ćwiczenia szermierki parami,
14.00	16.00	Muszta zwarta kompanji: sprawia- nie kolumn i szyków.
16.00	18.00	Pluton jako całość w walce w związku z komp. (rozwiązanie prostego zadania taktycznego).

IV. Wskazówki i źródła do wykładów i zajęć praktycznych.

A. Dzieje Polski — 5 pogadanek.

Głównym celem tych pogadanek jest rozbudzenie poczucia narodowego w rekrucie i wzbudzenie w nim miłości Ojczyzny i zainteresowania się jej przeszłością. Szczupła ilość pogadanek pozwala na omówienie najważniejszych tylko wypadków z dziejów Polski. Należy je przeto prowadzić możliwie przystępnie i zrozumiale, kładąc główny nacisk tylko na najważniejsze zdarzenia w naszej przeszłości.

1-sza pogadanka: O narodzie polskim i jego sąsiadach. W jaki sposób powstało Państwo Polskie. Mieczysław I-szy. Bolesław Chrobry. Władysław Łokietek. Kazimierz Wielki. Jadwiga i Jagiełło — Grunwald.

2-ga pogadanka: Kazimierz Jagiellończyk. Stefan Batory. Wojny z Moskwą. Zygmunt III. Jan Zamojski. Karol Chodkiewicz—Najazd Szwedów. Stefan Czarniecki. Wojny z Turcją. Jan III. Odsiecz Wiednia.

3-cia pogadanka: Upadek Polski za Sasów. Sejm 4 letni. Konstytucja 3-go maja. Powstanie Kościuszkowskie. Rozbiór całkowity Państwa Polskiego.

4-ta pogadanka: Legjony Polskie we Włoszech — Generał Jan Henryk Dąbrowski i ks. Józef Poniatowski. Napoleon. Działalność i śmierć ks. Józefa Poniatowskiego. Powstanie 1831 r. Świetność i bitność wojska polskiego 1831 r. Powstanie 1863 r.

5-ta pogadanka: Józef Piłsudski i Legjony Polskie. Państwo Polskie w dobie obecnej.

Ź R Ó D Ł A.

Kutrzeba Stanisław — „Historja ustroju Polski w zarysie”.

Lewicki Anatol — „Historja Polski”.

Kukiel Marjan — „Dzieje wojska polskiego z doby Napoleońskiej”.

Tokarz Wacław — „Armja Królestwa Polskiego”.

Limanowski Bolesław — „Stuletnia Walka Narodu Polskiego o niepodległość”.

Kara Stanisław — „Przewodnik żołnierza polskiego”. (Ustęp pióra por. W. Tokarza).

„Wieczory pod Lipą” — (Opowiadania z hist. pol.) „24 obrazki z dziejów Polski”).

B) Nauka o powinnościach żołnierza.

(5 nauk)

Nauka o powinnościach żołnierza powinna być ugruntowana przez przykłady cnoty rycerskiej, przykłady czynu, męstwa i poświęcenia.

(Bolesław Chrobry, Łokietek, Kazimierz Wielki, Jagiello—Grunwald, Batory, Zamojski, Chodkiewicz, Żółkiewski, Czarniecki, Sobieski — Odsiecz Wiednia, Kościuszko, Dąbrowski, Ks. Józef Poniatowski, Chłopi pod Grochowem, Sowiński na Woli, Traugutt, Legjony Polskie w wojnie światowej).

Nie należy męczyć rekrutów zawiłymi i nieprzystępnymi definicjami, których oni nie są w stanie zrozumieć jak np. wierność, posłuszeństwo, dyscyplina i t. d. Pojęcia te należy określać zrozumiałymi przykładami wziętymi z życia rekruta i następnie przystosowywać je do prowadzonej nauki.

Przy wykładach o dyscyplinie wojskowej wpajać w rekruta przeświadczenie o moralnym znaczeniu dyscypliny i jej niezbędności wynikającej z miłości Ojczyzny. Potrzebę karności uzasadnić na głównych charakterystycznych zaletach żołnierza polskiego: uczciwości, rycerskości i miłości Ojczyzny, dla której w ofierze żołnierz jest gotowy w każdej chwili złożyć swe życie.

Materiał wyczerpać w 5 naukach:

1) Ojczyzna. Państwo. Rola armji w Państwie. Zabezpieczenie granic, ochrona praw obywateli.

2) Obowiązki żołnierza—przysięga wojskowa, artyk. wojenne. Wierność i karność.

3) Gotowość bojowa. Waleczność. Honor żołnierski. Koleżeństwo.

4) Kary dyscyplinarne i sądowe. Zażalenia.

5) Powtórzenie.

Ź R Ó D Ł A.

„Artykuły wojenne“. Warszawa 1919.

Kara „Przewodnik żołnierza piechoty“. Warszawa 1919, (rozdział opracowany przez ppłk. Sztg. Kukiela).

Przepisy dyscyplinarne dla wojska. Dziennik Rozkazów M. S. Wojsk № 4 z dnia 17 lutego 1920 r. pozycja 60.

C). *Gimnastyka.*

17½ godzin ćwiczeń.

PLAN.

Gimnastyka odbywać się będzie w pierwszych 6 dniach po jednej godzinie dziennie, a w następnych dniach po pół godziny.

Na pierwsze 6 dni przeznaczonych jest również po 20 min. na gry i zabawy ruchowe w czasie zajęć południowych.

Uwagi ogólne.

Celem ćwiczeń gimnastycznych jest tak przygotować fizycznie rekrutów przede wszystkim do służby polowej, aby mogli z łatwością wykonywać nie tylko wszelkie wysiłki cielesne, ale i zno-

sić wszelkie trudy wojenne. Dlatego niniejszy plan ćwiczeń, kładzie główny nacisk na ćwiczenia stosowane, a mniejszy na wyrobienie dobrej postawy i podaje te tylko ćwiczenia, które najszybciej prowadzą do osiągnięcia powyżej oznaczonego celu, to jest do wyrobienia wytrzymałości, siły, dostatecznej zręczności, przytomności umysłu i odwagi.

Aby sprostać temu zadaniu i w krótkim przeciągu czasu osiągnąć maximum sprawności cielesnej rekruta, należy, o ile możliwości, prowadzenie gimnastyki powierzać doborowym wybranym oficerom instruktorom.

Umiejętne i sumienne prowadzenie gimnastyki jest jednym z najważniejszych zadań, jakie jest do spełnienia w szkoleniu rekruta, gdyż wszelkie inne czynności żołnierza w służbie polowej zależne są od stopnia jego sprawności fizycznej.

Warunkiem, od którego zależy osiągnięcie zamierzonego celu jest uposażenie dziedzińca koszarowego w niezbędne przyrządy i przybory do prowadzenia racjonalnej gimnastyki. Bez względu na potrzebne są następujące przyrządy i przybory:

1. do zwieszeń, służące do 3-ch kategorii ćwiczeń, a mianowicie do:

- a) ćwiczeń w zwieszeniu,
- b) skoków wolnych i mieszanych,
- c) do ćwiczeń w równowadze.

2. Ławki do ćwiczeń tułowia i równowagi.

3. Żerdzie lub słup do wspinań.
4. Kładki do ćwiczeń w utrzymaniu równowagi.
5. Stojaki do skoku wzwyż.
6. Miejsce do skoków w dal.
7. Nasyp do skoku w głąb.
8. Liny do ciągnięcia.
- 9) Kilkaset kamieni, do jednego kg. wagi, do nauki rzutów.
10. Ciężary do podnoszeń z kłoców drewnianych do 20 kl. wagi.

Przyrządy te są zupełnie proste i mogą być wykonane we własnym zakresie w przeciągu kilku dni. Wymiary ich i sposób ustawienia na boisku podane są w „Regulaminie wychowania fizycznego“.

Na kompanję o 120 ludziach potrzeba:

4 łąty,	8 stojaków do skoku
4 ławki,	wzwyż z 4 sznurkami,
16 żerdzi,	obciążonymi woreczka-
8 kładek belkowych,	mi piasku. Miejsce do
15 sztuk kłoców dre-	skoków w dal, 8 metrów
wnianych, długich na	szerokie, a do 6 m. dłu-
50—60 cm., z rączkami	gie, wysypane piaskiem
do chwytania, umie-	lub garbowiną, nasyp
szczonemi w środku na	do skoku w głąb 8 mtr.
obu końcach	szeroki, miejsce do sko-
	ku, wysypane piaskiem.

Uwagi szczegółowe.

Program każdej lekcji składa się z niżej podanych grup ćwiczeń, z których żadnej nie wolno opuścić w czasie prowadzenia nauki:

Zależnie od długości czasu przeznaczonego na gimnastykę, czas trwania ćwiczeń każdej z grup ćwiczebnych jest dłuższy lub krótszy.

W programie lekcji gimnastyki, trwającej godzinę, wplata się po każdej grupie ćwiczeń krótkie zabawy, odpowiadające swoim charakterem danej grupie ćwiczebnej. Przy półgodzinnej gimnastyce gry te odpadają, a wykonuje się tylko te, które są przewidziane w rozkładzie ćwiczeń.

Dokładny opis ćwiczeń i podanie ich przynależności do poszczególnych grup ćwiczebnych znajduje się w „Regulaminie wychowania fizycznego“.

Grupy te są następujące:

Gr. I. Ćwiczenia wstępne, w skład których wchodzi marsze ze śpiewem, długi krok, krótki krok, poprawienie postawy, ćwiczenia nóg, ćwiczenia prostujące i głębokie oddechy.

Gr. II. Ćwiczenia rąk i górnej części tułowia. Tu należą ćwiczenia rąk, ćwiczenia karabinem, zwieszanie na łać, wspinanie się po żerdziach, linach lub słupach, wstępywanie po drabinach, wspinanie się na mury i parkany.

Gr. III. Ćwiczenia w równowadze. Tu na-

leżą ćwiczenia równoważne na ziemi, na przyrządach, na kładce belkowej, słupkowej lub kamkowej, tudzież gry i zabawy równoważne.

Gr. IV. Ćwiczenia tułowia. Tu należą ćwiczenia karku, grzbietu i łopatek, ćwiczenia brzuszne i naprzemian stronne, w różnych postawach i na ławkach do ćwiczeń. Igrzyska czyli zabawy gimnastyczne, a nawet gimnastyka parterowa dwójkami, podnoszenie współtowarzyszy, ciężarów i t. p.

Gr. V. Marsz i bieg.

Gr. VI. Rzut: ćwiczenia przygotowawcze do rzutów; rzuty z postawy stojącej, klęczącej, siedzącej i leżącej, rzucanie kamieniami lub granatami ćwiczebnymi prawą i lewą ręką z miejsca, w biegu i z okopów.

Gr. VII. Skoki: w wyż kuczny i odwrotny skok wdał, skok wgłąb, skoki mieszane i przez płoty.

Gr. VIII. Ćwiczenia zaczepno odporne: tu należą mocowania się pojedyncze i zbiorowe, przy pomocy przyrządów, jak lina, żerdź; chwyt niespodziane przeciwnika i obrona; sposoby rozbrajania przeciwnika uzbrojonego w rewolwery, noże, bagnety, lub sztylety.

Gr. IX. Lekkie ćwiczenia rąk, nóg, tułowia z głębokimi oddechami, tudzież marsz ze śpiewami.

Wskazówki metodyczne.

Oprócz wskazówek metodycznych zawartych w „Regulaminie wychowania fizycznego“, a obowiązujących w przerabianiu ćwiczeń gimnastycznych wogóle, podaje się poniżej wskazówki, dotyczące niniejszego planu.

1. Kompanję dzieli się na dwie klasy, jedną ze słabszych, i drugą z silniejszych. Przydział do jednej z klas nastąpi na podstawie wyniku egzaminu ze sprawności fizycznej każdego z osobna rekruta. Gdyby liczba rekrutów w ten sposób rozklasyfikowanych wyniosła w klasie słabszych $\frac{2}{3}$, a w klasie silniejszych $\frac{1}{3}$ lub na odwrót, wtedy odpowiednio do ilości rekrutów dzieli się te klasy jeszcze na dwa mniej więcej równe oddziały tak, by cała kompanja była podzielona na 4 oddziały tej: 3 oddziały słabszych a 1 silniejszy lub naodwrót, albo też 2 oddziały słabszych i 2 silniejszych. Rekrutów przydziela się na stałe do tych 4 oddziałów, oznaczając je numerami 1, 2, 3, 4.

Dla oddziałów słabszych dobiera się ćwiczenia łatwiejsze, a dla silniejszych trudniejsze i więcej wytężające.

2. Przy wykonywaniu przepisów zawartych w „Regulaminie wychowania fizycznego“, należy szczególny nacisk położyć na to, aby ćwiczenia gimnastyczne ułożone były według stopnia i trudności, z uwzględnieniem wska-

zówek zawartych w uwagach szczegółowych do niniejszego planu.

3. Instruktorzy obowiązani są każdego dnia wypisać sobie na kartach plan szczegółowy ćwiczeń, które mają przerobić ze swoim oddziałem w dniu następnym i tak przygotować się do ich prowadzenia, aby one mogły następować po sobie szybko i bez straty czasu.

4. Przyrządy i przybory potrzebne do gimnastyki winny stać przygotowane na placu ćwiczeń.

5. Gimnastykę prowadzi wyznaczony do tego oficer kompanji. a oddziały — oficerowie lub podoficerowie specjalnie uzdolnieni do gimnastyki.

6. Podział na grupy, ich porządek i kolejność ma swoje uzasadnienie w fizjologii. Byłoby rzeczą pożądaną, ażeby ćwiczenia dały się prowadzić według tego porządku, w jakim są wymienione. Ponieważ jednak prowadzenie takie mymaga bardzo wielkiej liczby przyrządów i dużo miejsca, dlatego dopuszczona jest zmiana grup ćwiczebnych według niżej podanego planu, zmierzającego do tego, by po ćwiczeniach trudniejszych następowały łatwiejsze i po ćwiczeniach rąk następowały ćwiczenia nóg, tułowia i na odwrót.

7) Ćwiczenia wstępne i końcowe wykonuje się w całej kompanji lub oddziałami. Zazwyczaj ćwiczenia wstępne i końcowe są dla

Grupa	Czas trwania lekcji	Odd	Nazwa ćwiczenia	Grupa	Czas trwania lekcji	zppo	Nazwa ćwiczenia	
	H/g. i g.				H/g. i g.			
II	2	4	1	Zwieszenia i ćwiczenia karab. Wspinanie i ćw. karab. Ćw. zaczepno-odporn. Rzuty.	VI	2 m	1	Rzuty Ćwiczenia zaczepno-odporne Zwiesz., ćw. z karab. Ćw. tułow. i igrzyska
	2	4	2			2		
	5	10	3			3		
	2	4	4			4		
III	Minut	1	Równoważne na ziemi	VII	5—10	1	Skok wzwyż Skok w dal Skok mieszany Skok w głąb	
	3—6	2	Równoważne na kładce karaykowej			2		2
		3	Równow. na kład. bel			3		3
		4	Zabawy równoważne			4		4
IV	2—4	1	Ćw. tułow. na ziemi, ławkach, igrzyska	VIII	5—10 2—4 2—4 5—10	1	Zaczepno-odporne Rzuty Ćw. tułowia, igrzyska, pełzanie Zaczepno-odporne	
	4	2	Dźwiganie ciężaru, noszenie współtowarz.			2		2
		3	Rzuty			3		3
		4	Zwiesz., wspinanie ćw. z karab.			4		4
V	7—14	1	Chód, bieg, zabawy i gry	I i X	3—	1	Ćwiczenia wstępne i końcowe jednakowe dla wszystkich oddziałów	
	14	2				2		2
		3				3		3
		4				4		4

wszystkich oddziałów jednakowe więc nie robi to wielkiej różnicy w prowadzeniu, chociaż, gdy idzie o lepszy dozór, to łatwiej jest doglądać grupę ludzi, złożoną z 30 żołnierzy, aniżeli całą kompanję.

Czas trwania ćwiczeń wstępnych i końcowych wynosi 3 minuty, jeżeli lekcja ma trwać $\frac{1}{2}$ godziny, a 5 minut, jeżeli godzinę. Ćwiczenia wstępne i końcowe należy prowadzić według „Regulaminu wychowania fizycznego“

8. Grupy ćwiczeń od II do VIII przerabiają się oddziałami według następującego rozkładu: (Patrz tablica str. 41.)

Po ćwiczeniach wstępnych, które trwają dla wszystkich grup jednakowy czas, przechodzą oddziały do ćwiczeń poszczególnych, a po przeobrażeniu ich zmienia je każdy oddział dla siebie i w oznaczonym terminie. Zmiany wykonuje się biegiem na miejsce ćwiczeń lub do przyrzędu.

W pierwszym dniu ćwiczą oddziały w porządku oznaczonym w rozkładzie. Na drugi dzień zaczyna pierwszy oddział ćwiczenia drugiego oddziału, drugi — trzeciego, trzeci czwartego, a czwarty — pierwszego.

Na trzeci dzień zaczyna oddział pierwszy ćwiczenia trzeciego i t. d.

Na piąty dzień znów ten sam porządek ćwiczeń, jaki był w pierwszym dniu według rozkładu grup.

9. W grupie ćwiczeń rąk należy po 7-y dniu ćwiczeń przerabiać co drugi dzień zamiast zwieszeń lub wspinań, ćwiczenia karabinami.

10. Przy półgodzinnej lekcji należy zmieniać co drugą lekcję, przerabiając raz ćwiczenia systematyczne, a drugi raz igrzyska; przy godzinnej lekcji należy ćwiczyć jedno i drugie.

11. Ćwiczenia w każdej grupie należy utrudniać stopniowo przez dobór ćwiczeń coraz trudniejszych lub przez zwiększenie obciążenia, t. zn. przez dodanie pasa głównego z bagnetem, następnie z ładownicami, później z plecakiem, a wreszcie w pełnym rynsztunku bojowym. Utrudnienie ćwiczeń powinno się zacząć od 16 dnia zajęć.

Ćwiczenia z coraz to większem obciążeniem muszą być łatwiejsze i odpowiedniejsze.

12. Należy unikać nadmiernego przeforsovania w czasie ćwiczeń rekrutów ze względu na ich zdrowie i na to, by nie zniechęcać ich do ćwiczeń gimnastycznych.

13. Gry i zabawy znajdują się w opisie gier w „Regulaminie wychowania fizycznego”.

14. Za dokładne i sumienne prowadzenie gimnastyki odpowiedzialni są osobiście dowódcy kompanji.

Źródła: Regulamin wychowania fizycznego.

D. Musztra formalna

79 godz. ćwiczeń.

Musztra formalna ma za zadanie nie tylko wyrobienie ciała i mięśni u żołnierza, zaznajomienie go z władaniem bronią i nauczanie go pewnych form zwartych formacji, ale jest ona także starym i niezawodnym środkiem wychowania żołnierza w posłuszeństwie i dyscyplinie. Oficer ma swych podwładnych nie tylko zaprawić w musztrze, *lecz przez musztrę wychowywać.*

Staranne, dokładne i energiczne kształcenie pojedynczego szeregowca jest podstawą i podwaliną całego wyszkolenia wogóle, zwłaszcza w musztrze formalnej. Tylko przez najdokładniejsze wyszkolenie pojedyncze można osiągnąć zgodne i równe działanie całych oddziałów. Nieprawidłowe, niezupełne, lub też niedbałe wyszkolenie pojedyncze rekruta, odbija się niekorzystnie przez cały czas jego służby. Błędy, których rekrut się nauczył lub do których przywykł, rzadko lub z wielką trudnością można później usunąć. Należy przeto szczególną uwagę zwrócić na początkowe wyszkolenie rekruta, bo niemożliwem jest braki pojedynczego wyszkolenia usuwać przez ćwiczenia w zwartych oddziałach.

Zadaniem trzydziestodniowego (skróconego) wojennego programu jest *dokładne* wyszkolenie rekruta—*pojedyncze*, w rocie i sekcji—częściowo

w plutonie i kompanji (jako podstawa i podwalina do dalszego szkolenia). Krótki przeciąg czasu wymaga bardzo intensywnej i celowej pracy, by zadaniu temu sprostać.

Przez pierwsze pięć dni ćwiczą rekruci bez broni, 6 go dnia otrzymują broń, a na plac ćwiczeń maszerują drużynami.

Do ćwiczeń należy ustawiać rekrutów w pożądaną formację, bez pomocy regulaminowych komend tylko na rozkaz. Wszystkie ćwiczenia wpięrw dokładnie pokazać, a później dopiero ćwiczyć. Nasz rekrut nie zrozumie nigdy tak dobrze opisywania ćwiczeń choćby najprzystępniejszymi słowami, jak pokazu dobrze wykonanych ćwiczeń przez instruktorów. Początkowo nie wykonywać żadnego ćwiczenia na komendę, jak to nasi instruktorzy zwykle robią, tylko na rozkaz. Dane ćwiczenia kazać powoli przerobić, i dopiero gdy je rekrut wykona, poprawić go i odpowiednio pouczyć. Kiedy rekrut nauczy się już sprawnie wykonywać ćwiczenie na rozkaz, można je przerabiać na komendę.

Należy wymagać od instruktorów dokładnego instruowania i poprawiania błędów. Szczególnie przy ćwiczeniach złożonych, marszach i t. d. powinno się ustalić pewien system w spostrzeganiu i poprawianiu błędów. Np. rzadko można spotkać podoficera, któryby był tak wytrawnym instruktorem, żeby na pierwszy rzut oka poznał wszystkie błędy maszerującego

rekruta. Dlatego trzeba zarządzić, ażeby przy pierwszym przemarszu zwracano przede wszystkim uwagę na ruch nóg i stawiania stóp, długość kroku i tempo, a przy następnym na postawę korpusu i trzymanie karabinu, dalej na ruch rąk i trzymanie głowy (oczy). Przy tem każe się rekrutom maszerować w dużych dystansach, ażeby podoficer miał czas każdego rekruta z osobna dokładnie obejrzeć i błędy poprawić.

Przy układaniu programu minutowego trzeba uważać na to, ażeby wszystko można było przećwiczyć, co jest na dany dzień przewidziane, ażeby za dużo czasu nie zużyć na jedno i to samo ćwiczenie i stosować możliwie jaknajwięcej urozmaïcenia.

Trzeba się wystrzegać nużenia nie tylko umysłu rekruta, ale i nadto wielkiego nużenia poszczególnych części jego ciała. Po marszu np. należy zarządzić ćwiczenia w miejscu, jak chwyty, składanie się, równanie i t. d. Przez ten czas nogi odpoczną, a potem można będzie znowu do marszu przystąpić, ręce wypoczną i t. d. Przy racjonalnem ułożeniu programu ćwiczeń unika się częstych przerw, i krótki bardzo czas wyszkolenia rekruta można prawie w całości poświęcić intensywnym ćwiczeniom.

Jako zasadę trzeba przyjąć, ażeby rekruta nie nużyć, ani monotonością ćwiczeń, ani też przewlekłemi naukami. Czas i sposób ćwiczenia należy zastosować do stopniowego rozwoju sił

fizycznych rekruta, gdyż nadmierne męczenie wywołać musi zanik uwagi, a co za tem idzie, zanik karności.

Przy pojedynczem szkoleniu rekruta trzeba dokładnie oznaczyć podoficerom miejsca, gdzie mają ćwiczyć, ażeby zanedo się nie rozchodzili i ażeby wszystkich mieć na oku. Następnie trzeba bacznie przestrzegać tego, ażeby ćwiczone *było to, co polecono i tak, jak polecono*. Podoficerowie bowiem, choć im polecono szkolić rekrutów pojedynczo, mają często skłonność ćwiczyć w całych oddziałach i na komendę, jak również przerabiać różne ćwiczenia programem nie objęte.

Jest to ze względu na system i metodę szkolenia niedopuszczalne.

Ź R Ó D Ł A.

Piechota część I. Musztra formalna" Warszawa 1919. Zawadzki: „Instruktor piechoty“, Warszawa 1919.

Kara: „Komendy i rozkazy“ (wydanie dla oficerów), Warszawa 1919.

Mjr. de Meksz. „Przewodnik instruktora rekrutów piechoty“.

Kara: „Komendy i rozkazy“ (wyd. dla podoficerów).

Porwit: „Służba oficerska“ rozdział II D., Warszawa 1919.

E. • Szkoła strzelca.

(20 godz. ćwiczeń, 6 wykładów).

Zasadniczą cechą szkolenia strzelca jest *systematyczność* w nauce celowania i wyrobienie zupełnego spokoju przy oddaniu strzału. Ćwiczenie w celowaniu wtedy tylko da dobre wyniki, gdy się je prowadzi niedługo, ale za to *codziennie*.

Pewność celnego strzału wyrabia w żołnierzu zimną krew, spokój i zaufanie do karabinu, pozwoli na dyscyplinowany, miarowy i skuteczny ogień w zgiełku bojowym.

Ćwiczenie w celowaniu należy odbywać codziennie przez całe cztery tygodnie wyszkolenia t. j. od chwili kiedy rekrut zaznajomi się z karabinem i nauką o strzale. Nastąpić to powinno 7-go dnia pracy.

Ćwiczenia ze szkoły strzelca należy podzielić na pewne grupy i kolejno a systematycznie je przerabiać. Przedewszystkiem uczyć należy celowania — czy to do tarcz z aparatem kontrolnym, czy też przerabiając stale trójkąt błędów i t. d.

Do przeprowadzenia wyszkolenia strzeleckiego należy wyznaczyć oficera, dobrego i zamiłowanego strzelca (najlepiej, jeżeli sam dowódca komp. odpowiada tym warunkom i ten ważny dział osobiście prowadzi), obeznanego z odpowiednią metodą szkolenia. Do pomocy

powinno mu się przydzielić kilku podoficerów, specjalnie uzdolnionych do tego, którzy powinni z każdym rekrutem z osobna przećwiczyć kolejno celowanie w tym czasie, kiedy reszta kompanji wykonywuje przewidziane programem ćwiczenia. Każdą sposobność w ciągu dnia należy wykorzystać, by rekrutów posyłać do nauki celowania.

Trzydziestodniowy program przewiduje 2 strzelania szkolne. Oficer mający nadzór nad strzelaniem (najlepiej dowódca kompanji) musi sam być instruktorem strzelania, omówić każdy strzał z rekrutem i wskazać mu na popełnione błędy. Nie należy jednak nigdy robić mu uwagi wtedy, kiedy celuje, ale po oddanym strzale i to w sposób możliwie spokojny, ażeby go nie denerwować. Błąd, który szeregowiec stale powtarza należy sobie zanotować, ażeby potem przez odpowiednie ćwiczenia w składaniu się, celowaniu, strzelaniu ślepych nabojami móc go usunąć u rekruta. Jeżeli szeregowiec stale źle strzela i nie można błędu jego określić — należy mu kazać oddać strzał próbny i przez aparat do kontrolowania celowania, sprawdzić powód złego strzelania. Jest to jedyny wypadek, przy którym można użyć na strzelnicy aparatu do kontrolowania celowania.

Ocena odległości odbywa się, o ile możności, codziennie, w coraz to innym terenie; początkowo przez pokazywanie tak rozstawionych rekrutów

tów, ażeby każdy mógł sobie wyrobić dokładne pojęcie odległości 50, 100, 200, 300, 400 mtr. Należy dążyć do wyszkolenia każdego rekruta w dokładnym ocenianiu odległości do 400 mtr., dalszych zaś w przybliżeniu.

Ź R Ó D Ł A.

Przepisy strzeleckie, Warszawa 1919.

Zawadzki. „Instruktor piechoty“ część II-ga, Warszawa 1919.

(Instrukcja strzelecka, Kraków 1916 tych zalet nie posiada, należy z niej czerpać jedynie dane balistyczne, a nie system nauki).

O. Metryka strzelecka, Gł. Ks. W., Warszawa 1919.

„O strzale“ kapt. Feldsztyń, Gł. Ks. W., Warszawa 1919.

„Przewodnik żołnierza piechoty“, Warszawa 1919.

F. Służba polowa.

(21 godz. ćwiczeń, 6 wykładów).

Przy ćwiczeniu rekrutów w służbie polowej, w szkole strzelca, w szkole walki ruchowej i pozycyjnej pamiętać należy, że głównym celem tych wszystkich ćwiczeń jest wyrobienie żołnierza zdatnego i użytecznego w boju. Dlatego też są one najważniejszymi gałęziami wy-

szkolenia wojskowego, bo wyrabiają sprawność bojową — ostateczny cel i treść służby wojskowej.

Trzydziestodniowy program wojenny przewiduje zaznajomienie rekrutów tylko z zasadniczymi i podstawowymi wiadomościami ze służby polowej. Jest to program tak minimalny, że wymagać się musi, żeby był z całą ścisłością i dokładnością przerobiony i ażeby rekruci go w zupełności opanowali. Każde ćwiczenie należy poprzedzić pogadanką. Program przewiduje 6 takich pogadanek.

Teoretyczne pouczenia ograniczyć należy do rzeczy niezbędnych i trzymać się zasady, że lepiej mało nauczyć ale za to dokładnie, niż dużo materiału przerobić pobieżnie, którego rekrut albo wcale, albo w znacznej części nie opanuje i nie zrozumie. Co ze służby polowej przerobić należy, przewiduje dokładnie program.

Przy przeprowadzaniu ćwiczeń polowych należy przyzwyczajać rekruta do samodzielności myślenia i baczyć na to, ażeby szkolenie w służbie polowej nie było mechanicznem, bezdusznem stosowaniem pewnych wyuczonych form i reguł, ale prowadziło do należytego zrozumienia istoty i celu służby polowej.

Dlatego też należy rekrutowi podawać każde ćwiczenie polowe, ile możliwości w formie zadania, zmuszającego go do samodzielnego rozwiązania. Tak dobrane zadania powinny

obejmować całokształt wyszkolenia w służbie polowej.

Przy instruowaniu w służbie polowej należy trzymać się zasady: jeżeli rekrut robi pewne ćwiczenia fałszywie, to należy go zawsze spokojnie pouczyć, nie unosząc się i nie uciekając zaraz do nagan lub innych ostrzejszych środków, gdyż przez to odbiera mu się nie tylko ochotę do ćwiczeń polowych, ale i zniechęca się go do tego, do czego zwykle okazuje wiele zamiłowania i zapału (odnosi się także do szkoły walki). Zapał ten i zamiłowanie należy potęgować przez umiejętne i urozmaicone prowadzenie ćwiczeń polowych. Wogóle częste ganień swych podwładnych zamiast wyrabiać w nich pewność siebie, o którą nam przy tych ćwiczeniach przedewszystkiem chodzi, wyrabia zwykle niezdecydowanych, zahukanych i bojaźliwych żołnierzy.

Ź R Ó D Ł A.

Służba polowa, Warszawa 1919.

Zawadzki. „Instruktor piechoty“ część III, Warszawa 1919.

Elsenberg. „Pieszy patrol wywiadowczy“, Kraków 1919.

Elsenberg. „Piesza placówka“, Warszawa, 1919.

Regulamin służby polowej.

G. Szkoła walki.

(41 godzin ćwiczeń, 6 wykładów).

Szkoła walki jest istotą wyszkolenia piechura. Zadaniem 30 dniowego programu jest dać rekrutowi podstawowe wiadomości z tej dziedziny. Należy go jaknajdokładniej wyszkolić w rocie, sekcji, plutonie i o ile możliwości w kompanji. Następnie obeznąć gruntownie z obowiązkami tyraljera, łącznością, podawaniem rozkazów, współdziałaniem w boju i dyscypliną ognia. Bój sekcji i plutonu przerobić w formie prostych zadań taktycznych.

Wyszkolenie należy prowadzić w terenie od pierwszej lekcji. Teren ćwiczeń jaknajczęściej zmieniać, bo tylko ćwiczenia w różnych terenach uczą orjentowania się, wyrabiają umiejętność wykorzystania jego właściwości — a to jest jedną z najważniejszych rzeczy w szkole walki.

Szkolenie należy zacząć od opisów terenu i zachowania się piechura w terenie. Pouczyć trzeba rekruta, jak należy teren rozpoznawać, opisywać, jak go przebywać niewidocznie, zwracając uwagę na kolor terenu i kolor munduru. Nauczyć go skrytego posuwania się, czołgania (pełzania). Objąć skoki, ich zastosowanie i wykonanie. Objąć znaczenie zasłon, jako ochrony przed wzrokiem nieprzyjaciela i przed ogniem. Żołnierz nigdy nie powinien zdradzać

swego stanowiska, musi zawsze bacznie obserwować nieprzyjaciela. Wykorzystując teren powinien on przede wszystkim dbać o obstrzał nawet kosztem własnego bezpieczeństwa.

Codziennie należy systematycznie wyrabiać spostrzegawczość u rekrutów, przez ćwiczenia w opisywaniu terenu np. odcinka nakazanego do ostrzeliwania. Wyszkolenie w tym kierunku musi doprowadzić do szybkiego i dokładnego rozpoznawania kształtu przedmiotów terenu i drobiazgowo dokładnego ich opisu. W czasie marszu na ćwiczenia wymagać się powinno zapamiętywania drogi, którą się maszeruje. Dlatego zabronić bezwzględnie patrzenia w czasie marszu w ziemię — wzrok musi zawsze błądzić po okolicy i rekrut powinien umieć zapamiętać i odnaleźć wszelkie napotymane charakterystyczne punkty terenu, jak również je opisać. Ćwiczenia te należy prowadzić, o ile możliwości, w różnych porach dnia, pouczając o wpływie oświetlenia na kształt i widoczność przedmiotów terenu. Należy wykorzystać do tego każdą nadarzającą się sposobność w czasie ćwiczeń lub przerw, wyrabiając u rekrutów orjentowanie się, spostrzegawczość i zapamiętywanie terenu.

Przerabiać również należy dokładnie ćwiczenia w marszu i biegu na ściśle określony kierunek — wskazywać błędy uczynione, pouczając o znaczeniu umiejętności utrzymania kierunku i zastosowania tego w boju.

W pierwszych dniach, zwłaszcza przy ćwiczeniu tyraljery w rocie, wymagać okopywania się—początkowo jedynie jako podpórki pod karabin (przytem przekonać rekruta, że nie powinien nigdy bez podpórki strzelać), później naukę okopywania się doprowadzić do umiejętności szybkiego i dokładnego wykopania całego wnętrza strzeleckiego (dla leżącego strzelca). Doświadczony instruktor naukę tę powinien prowadzić w ten sposób, by później na wykopanych wnętkach mógł pokazać łączenie się ich w okop. Zwracać przytem należy baczną uwagę na użytkowanie dobrego pola *obstrzału*.

Przy nauce okopywania się prowadzić równorzędnie zaznajamianie się rekruta z wartością osłon (naturalnych i sztucznych), ich odpornością przeciw pociskom. Pokazać mu różnicę między kolorem wykopanej ziemi a kolorem otaczającego terenu i pouczać go przytem praktycznie o maskowaniu. Wyrobić należy u rekruta to przekonanie, że łopata na wojnie jest równie ważną bronią jak karabin.

Podczas szkolenia taktycznego najmniejszą jednostką jest rota. Wszystkie elementy boju należy wykonać w rocie, przechodząc stopniowo i powoli od rozwinięcia przez wszelkie poruszenia najpierw poza sferą ognia nieprzyjacielskiego, potem w jego sferze, aż do szturmu, ognia pościgowego i zbiórki.

Po dokładnem wyszkoleniu rotę należy przy-

stąpić do sekcji, a następnie plutonu i kompanji. Po wyszkoleniu sekcji powinno się szkołę walki prowadzić dalej, jako drobne zadania taktyczne. Pouczyć należy rekruta, co to jest sytuacja, jak ją rozumieć, jak się do niej stosować i jak ją wyzyskać. Następnie poszczególne formy musztry taktycznej przenosić w sytuacje zawczasu obmyślane, możliwie z przeciwnikiem czynnym.

Szczególny nacisk kłaść należy na podawanie rozkazów i meldowanie w boju, jako szkołę łączności. Przestrzegać też ściśle dyscypliny ognia.

Wyszkolenie plutonu musi opierać się na szybkim i sprawnym rozwijaniu linii strzeleckiej z każdej formacji i w każdym terenie, na posuwaniu się linią tyraljerską w określonym kierunku sprawnie i szybko, z uwzględnieniem, o ile możliwości, równania i zmniejszania odstępów. W tym celu należy kłaść nacisk na ćwiczenia marszu i przebieganie linią tyraljerską dłuższych przestrzeni — przestrzegając przytem kierunku, porządku linii i t. p.

Rekrut musi być wyszkolony w szybkim i sprawnem zasadzaniu bagnetu w każdej pozycji. Rotą, sekcją, plutonem i kompanją należy przejść jaknajdokładniej szkołę ataku na białą broń. Dzisiejsza wojna, którą prowadzimy, jest wojną szturmową i wojną walki wręcz. Do prowadzenia tego rodzaju wojny należy rekruta jaknajsumienniejszymi przygotować. Rekrut przy wy-

szkoleniu musi nabrać przekonania, że atak na bagnety jest ostatecznym i jedynie decydującym środkiem walki, że nieprzyjaciela trzeba nietylko złamać—bo to będzie tylko połowicznym zakończeniem walki, ale trzeba go zniszczyć! Z zasady uzyskania przewagi ognia karabinowego i zniszczenia nim nieprzyjaciela trzeba nieraz zupełnie zrezygnować, pozostawiając walkę ogniom k. m. Karabin piechoty — często nie nadaje się do uzyskania przewagi ogniowej do tego celu służą k-m-owe i bronie pomocnicze piechoty (działka piechoty, miotacze min i miotacze granatów). Dlatego też poleca się ćwiczyć ocenianie odległości tylko do 400 mtr. — jako największej odległości, na jaką karabin piechura może obecnie skutecznie działać. W szkole walki należy przeto położyć wielki nacisk na sprawne i energiczne przeprowadzanie szturmów. Już przy tyraljerze rotę należy przerabiać (pojedynczo szkoląc) okrzyk „hura“, by nabrał on odpowiedniej mocy w plutonie i kompanji i faktycznie mógł działać demoralizująco na nieprzyjaciela.

Kompanja musi umieć szybko i sprawnie na najkrótszy rozkaz przybierać wszelkie formy bojowe. Musi też być wyszkoloną w sprawnem rozwijaniu się do ataku i walki wręcz z kolumny marszowej.

Ź R Ó D Ł A.

Piechota cz. II Szkoła walki Warszawa 1919.

Rowecki: Umocnienia polowe.

Zawadzki: Instruktor piechoty Warszawa 1919.

Kara: Komendy i rozkazy Warszawa 1919.

Kara: Przewodnik żołnierza piechoty. Warszawa 1919.

H) Przygotowanie do walki pozycyjnej.

10 godzin ćwiczeń.

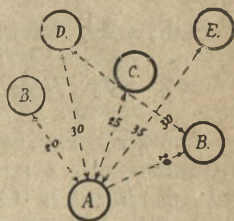
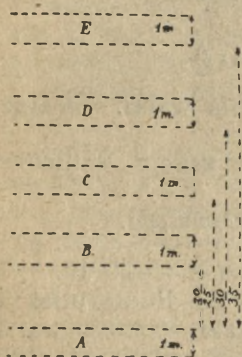
Wyszkolenie trzydziestodniowe obejmuje jedynie elementarne przygotowanie rekruta do walki granatami ręcznymi i ogólne zaznajomienie go z umocnieniami polowymi. Należy zwrócić uwagę na okopywanie się i umiejętność władania sprzętem saperskim. Szczegóły są przewidziane w programie.

W szkoleniu trzymać się należy zasad wskazanych w książeczce por. Sadowskiego „Sekcyjny sekcji szturmowej“, jako tymczasowej instrukcji. Dział ten przewiduje dwie pogadanki teoretyczne, które należy traktować jako ustne instrukcje do przerabianych ćwiczeń.

Rzucanie granatami ręcznymi należy prowadzić od 2-go tygodnia codziennie, jak przewiduje program, kładąc nacisk na możliwie daleki i celny rzut. Naukę podzielić trzeba na rzut granatem w dal, rzut granatem w okopy

i rzut granatem w cel. Podaje się schemat placu ćwiczeń, który poleca się urządzić w sposób następujący:

Okopy przedstawione są przez dwie linje, nakreślone na ziemi, w odległości jednego metra jedna od drugiej. Tak przedstawione okopy znajdują się w odległości 20, 25, 30, 35 metr. i t. d.



Grupy ludzi są zaznaczone w terenie albo figurkami albo narysowane białą farbą (koła średnicy 2 m.).

Cwiczenia na placu urządzonym w ten sposób mają tę wielką zaletę, że przyzwyczajają rekruta do rzutu na określoną odległość i do realnego celu (okopy, grupy ludzi i t. d.), co przy-

czyni się do zbliżenia sposobu szkolenia do rzeczywistych sytuacji.

Plac ćwiczeń do szkoły walki pozycyjnej musi mieć wzorowo zbudowane okopy do demonstrowania walki pozycyjnej, ze stanowiskami do rzucania granatów ręcznych i odpowiednio zbudowaną siecią zasieków drucianych. Dal-
sze wyszkolenie w rzucaniu granatów należy przeprowadzać na tych okopach.

Ź R Ó D Ł A.

Piechota cz. II Szkoła walki. Warszawa 1919 r.

Sadowski: Sekcyjny sekcji szturmowej.

I) Służba wartownicza.

4 godziny ćwiczeń i 2 wykłady.

Warty, cel i rodzaj wart. Posterunek zwy-
czajny, sztyldwach. Obowiązki wartownika. Uży-
cie broni i zachowanie się w razie aresztowania.
Konwój.

Zmiana warty, rozprowadzanie wart, zmia-
na posterunku (prakt.).

Ź R Ó D Ł A.

„Służba garnizonowa“, Warszawa 1919.

Kara: Przewodnik żołnierza piechoty 1919.

J. Szkoła walki wręcz.

7 godz. ćwiczeń.

Szkoła walki wręcz polega przedewszystkiem na nauczaniu rekruta użycia bagnetu i na zaznajomieniu go z najprostszymi zasadami walki nożem, sprzętem saperskim, i nieregularnej walki zapaśniczej.

Szermierka, prócz czysto praktycznego użytku, ma doniosłe znaczenie wychowawcze, wyra-
biając pewność siebie, zaufanie w siły własne,
a u piechura zaufanie do bagnetu w walce
wręcz.

Krótki czas szkolenia (7 godz.) należy użyć przedewszystkiem do praktycznego nauczania rekruta posługiwania się w walce bagnetem. Należy więc ćwiczyć każdego rekruta z osobna w kluciu bagnetem manekinów słomianych, przy-
czem główną uwagę zwrócić na *szybki, energiczny wypad, mocne, pewne trzymanie karabinu, błyskawiczne uderzenie*. (Kto pierwszy uderza — zwycięża). Przy szermierce parami z karabinami ćwiczebnymi stosować te same zasady. Należy też pokazać i przećwiczyć walkę wręcz nożem i sprzętem saperskim oraz zasady nieregularnej walki zapaśniczej. Na zakończenie zaś pokazać (o ile czas starczy przećwiczyć) na instruktorach pełny obraz walki wręcz z zastosowaniem wszystkich metod samoobrony i ataku.

Ź R Ó D Ł A.

Oдноśne instrukcje w opracowaniu.

(Ćwiczyć szermierkę według norm, które znają najlepiej podoficerowie instruktorzy baonu z uwzględnieniem systemu posiadanych karabinów).

H) Karabin, celowanie i teoria strzelania.

(Sześć godzin nauki teoretycznej).

Znaczenie karabinu. Części składowe karabinu. Przyrządy celownicze. Strzał. Prymitywne zasady balistyki i tor kuli.

Rozbieranie i czyszczenie broni (praktycznie).

Zasady celowania (muszka gruba, cienka muszka odchylona w lewo, wprawo. Celowanie na odległości do 400 mtr.). Działanie pocisku karabinowego. Działanie jednego karabinu i wielu karabinów. Częste repetycje. Zupełne opanowanie materiału przez rekruta.

Ź R Ó D Ł A.

Przepisy strzeleckie. Warszawa 1919 (dla Mausera).

Instrukcja strzelecka. Kraków 1916. (Manlicher).

Tablice Mausera.

Tablice francuskiego karabinu.

L) Obowiązki szeregowca.

10 godzin nauki — wykłady podofic. W razie braku odpowiednio uzdolnionych podoficerów wykłady te muszą prowadzić oficerowie. Obejmują one:

Porządek koszarowy—(1 nauka).

Przełożeni i dystynkcje—(1 nauka).

Pielęgnowanie ciała i higiena—(1 nauka).

Ubiór (opis i ubieranie się)—(1 nauka).

Zachowanie się wobec przełożonych i oddawanie honorów—(3 nauki).

Pobory szeregowca (1 nauka).

Pakowanie tornistra (1 nauka).

Urlop i podróż koleją (1 nauka).

Naukę prowadzić należy przystępnie, zrozumiale, zarządzać często repetycje i powtórki, szczególnie w godzinach przeznaczonych na czyszczenie i łatanie ekwipunku. (od godz. 18.30 do 19.30).

Ź R Ó D Ł A.

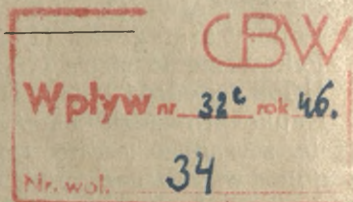
Zawadzki. Jak uczyć żołnierza. Warszawa 1919.

Obowiązki drużynowego.

Kara. Przewodnik żołnierza piechoty. Warszawa 1919.

Kalendarz żołnierski na rok 1919—20.

Tylko przez ścisłe, dokładne przestrzeganie i celowe stosowanie wytycznych, zawartych w ogólnym programie i poszczególnych jego częściach, osiągnie się zamierzony cel, a mianowicie: w trzydziestu dniach pracy wyszkoli się rekruta na świadomego swych obowiązków i dobrze przygotowanego do dalszego pogłębiania i rozwijania nabytej wiedzy wojskowej, a w razie potrzeby zdatnego natychmiast do użytku w polu, obrońcę Narodu.



4075
CBW

dubl. do. 93061

23448

